

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięczna z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczтовой Kasie Usługowościowej Nr. 41296.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Częstochowa, ul. P. Marji 32. Tel. 245. Skrz. poc. 45.  
Redaktor lub jego zastępca przyjmują odciski z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł.  
Reklamki nadesłanych redakcja nie zwraca.

**CENY OGŁOSZENI:** Za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr. W tekście 1 nadstawia 40 gr. Za tekstem 30 gr. Drobną ogłoszenia i wiersz napisowy 25 gr. każdy pierwszy wiersz po 15 gr. Najniższe ogł. drobn. 10 gr. 150. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonialne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. drożej. Ogłoszenia świąteczne, czarne i bilansowe o 50 proc. drożej.

## POCIĄGI POPULARNE W POLSCE.

Ruch turystyczny we wszystkich krajach skutkiem przesilenia gospodarczego znalazł się w ciężkiej sytuacji.

U nas zagraniczny ruch turystyczny zmniejszył się bardzo wydatnie. Należałoby jednak umożliwić warstwowi mniej zamożnym wyjazd choć na krótki czas z dusznych murów miasta. Tutaj dużą przeszkodą jest dość wysoka stosunkowo taryfa pasażerska. Przy wyjazdach na czas dłuższy nie odgrywa to większej roli, o ile jednak wycieczka trwa krótko, jeden lub dwa dni, a czasami zaledwie parę godzin, koszt przejazdu staje się niewspółmiernie wysoki w porównaniu z krótkotrwałą przyjemnością pobytu bądź na świeżem powietrzu, bądź choćby uczestnictwa w parodniowej wycieczce krajoznawczej.

To że z uznaniem należy powitać wprowadzenie przez ministerstwo komunikacji t. zw. pociągów popularnych, koszt przejazdu którymi w obie strony wynosić będzie tylko 30 proc. taryfy normalnej, bez względu na szybkość pociągu.

Pociągi popularne obliczone są na masowy ruch krajoznawczy i wycieczkowy, to też najmniejsza liczba uczestników wycieczki, dla których może być uruchomiony taki pociąg, wynosi 400 osób, przy czym kierownicy wycieczki mogą korzystać z przejazdu bezpłatnego, pod warunkiem, że na 100 wycieczkowiczów będzie nie więcej jak jeden kierownik.

Chcąc otrzymać pociąg popularny, kierownik wycieczki zwraca się do najbliższej dyrekcji, przyczem wpłaca 100 zł. kaucji i nabywa następnie 400 biletów powrotnych. Decyzja uruchomienia pociągu popularnego zależy od uznania ministerstwa komunikacji. Pociągi te uruchamia się zasadniczo na jednodniowe wycieczki, jeżeli zaś zbiega się 2-3 dni świąt, mogą być one uruchomione na te właśnie święta. Do większych miast pociągi popularne będą uruchamiane wyłącznie w dni świąteczne.

Ponieważ inowacja ta ma na celu popieranie ruchu krajoznawczego, przeto dla uniknięcia nadużyć w tej mierze, przestrzegane są pewne przepisy. Mianowicie wsiadać do pociągu można na każdej stacji, na której się pociąg zatrzymuje, natomiast wsiadać wolno jedynie na pewnych stacjach, wskazanych przez dyrekcję kolejową, a związanych pod względem turystycznym ze stacją końcową. Przejazd dalszy, niż do stacji końcowej, oczywiście jest niedopuszczalny. W drodze powrotnej przepisy są mniej rygorystyczne i uczestnicy wycieczki mogą wsiadać na każdej stacji, na której pociąg popularny się zatrzymuje. Zwrócić też należy uwagę, że osoby mieszkające w odległości, nie przenoszącej 150 klm. od stacji początkowej, również korzystają z 70 proc. zniżki.

Organizatorzy mogą pobierać dodatkowe opłaty, związane z kosztami organizacji, opłaty te wszakże powinny być zgóry ogłoszone, przyczem wysokość tych opłat winna być zatwierdzona przez dyrekcję kolejową.

Uczestnicy wycieczki mogą zabierać ze sobą bagaż ręczny w ilości 10 kg. na osobę oraz przybory sportowe, jak namioty, składaki, narty i t. p., kajaki zaś przewożone będą w brankardzie za niewysoką opłatą za pokwitowaniem, przyczem właściciele ich winni je załadować i następnie wyładować.

Takie są w krótkości przepisy o pociągach popularnych. O ileby się one przyjęły u nas, a przyjąć się powinny ze względu na niskie koszty przejazdu, to prawdopodobnie udałoby się uzyskać takie pociągi i na czas dłuższy, a nie tylko na jeden dzień.



## Roosevelt chce zrzucić z siebie odpowiedzialność za zerwanie konferencji gospodarczej

Londyn. — Mac Donald pracuje w polsce czoła nad tem. by uratować byt konferencji gospodarczej, przyczem pomaga mu w tem w miarę sił delegacja amerykańska.

Stanowisko delegacji amerykańskiej jest jednak o tyle utrudnione, że nie znajduje ona poparcia prez. Roosevelta. W grę wchodzi moment odpowiedzialności za ewentualne zażalenie się konferencji.

W chwili obecnej odpowiedzialność ta spadałaby niewątpliwie na Roosevelta, który jednak zdając sobie z tego sprawę, czyni co może, by obarczyć nią Francję i kraje złotego parytetu. Pod tym kątem należy ocenić także „nową propozycję”, jaką otrzymał Hull od Roosevelta.

Nie zawiera ona niczego konkretnego, lecz zamierza jedynie do złagodzenia wrażeń poprzedniej deklaracji prezydenta.

Jedynym krokiem, który mógłby urato-

wać konferencję, byłaby zupełna zmiana frontu ze strony amerykańskiej. Tego jednak nie należy się spodziewać.

Hull odbył po południu długą przeszło półgodzinną rozmowę telefoniczną przez Atlantyk z Rooseveltem, poczem w towarzystwie prof. Moleya i sen. Pittmana udał się o godz. 6 po południu do gmachu konferencji, gdzie konferował ponownie z Mac Donaldem.

Rezultatem rozmowy jest zwołanie przez Mac Donalda ponownie „małego biura”. Ma ono opracować odpowiednie wnioski co do dalszego trwania konferencji i przedstawienia ich na posiedzeniu pełnego biura.

Możliwe jest również, że Mac Donald połączy się jeszcze telefonicznie z Waszyngtonem i odbędzie rozmowę z Rooseveltem.

—oO—

## Anglja nie może utrzymywać z Niemcami przyjaznych stosunków

Oświadczenie sir Chamberlaina.

Londyn. — W czasie debaty, jaka odbyła się w Izbie gmin nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych, sir Austen Chamberlain oświadczył, że Wielka Brytania nie może utrzymywać przyjaznych stosunków z Niemcami, którzy ze swej polityki usunęli wszystkie elementy ideowe, na których opiera się światopogląd Wielkiej Brytanji.

Co rząd Hitlera wyczynia z Niemcami,

wyduje się groźne nie tylko dla Niemiec, ale i dla sąsiadów Niemiec.

Wobec panującego w Niemczech nastroju, wobec stanu umysłu, jaki ujawnił Hitler, rozbrojenie jest niemożliwe i nikogo nie należy potępiać, jeżeli się nie chce rozbroić.

„Kto się rozbraja, ten tylko ułatwi Niemcom przygotowanie przyszłych ataków” — stwierdził Chamberlain.

## Niesłychana odezwa hitlerowców przeciw Austrii.

Monachjum. — Kierownictwo ruchu hitlerowskiego austriackiego ogłosiło odezwę podpisaną między innymi także przez Habichta(), w której wyzywa do walki z rządem Dollfusa. „Front austriacki” nie jest niczem innym, jak tylko austriackim wydaniem nowego zradzieckiego separatyzmu, który w latach 1919—1923 gwałcił prawniecką Nadrenję.

Odezwa mówi dalej, że ruch chrześcijański, który finansuje wiecny żyd(!) i popiera bezbożny marksizm(!), misja niemiecka, która ma być spełniona przy pomocy pieniędzy francuskich i czeskich(!), to są objawy takiego zakłamania, że już pod tem tylko musi się ten twór zalać.

Odezwa powiada w końcu dosłownie: „Rząd Dollfusa zakazał, naruszając prawo, mówcom naszym przemawiać na zgrupowaniach. Dlatego każdy musi teraz po jedynco działać i propagować ruch w do-

stępnych mu sferach i miejscach. Rząd Dollfusa zakazał noszenia naszych oznak. Dlatego umieszczajcie swastyki na murach i ścianach, malujcie je na drzewach i skałach, gdzie się tylko da i gdzie je tylko widać. Cała Austria, cały świat musi widzieć, że narodowy socjalizm żyje w Austrii i że żadna potęga na świecie go nie zdusi. Walkę, wydaną nam przez rząd Dollfusa, podejmujemy i przeprawdzimy ją z bezwzględną surowością do zwycięstwa”.

## Stany Zjednoczone chcą „zabić” kryzys.

Nowy Jork. — Całe zainteresowanie opinii publicznej skierowane jest na ożywienie życia gospodarczego. Wciąż ogłasza się oświadczenia, wedle których Ameryka ma się znajdować na

drodce do ożywienia gospodarczego.

Na dowód tego wskazuje się już teraz następujące objawy: Podwyżka cen, spadek liczby bezrobotnych, podwyżka zarobków i depozytów, zwiększenie zużycia gazu i elektryczności oraz podwyżka produkcji i ładunków.

Na razie trzeba jednak przeczekać, czy nie chodzi tutaj o objawy choroby. Po ważne grupy przemysłowe wezwały Roosevelta do sprowadzenia dolara na poziom z roku 1926, t.j. do obciążenia zawartości złota na 42,8 proc.

## Hitler chce sam

podpisać konkordat i usunąć Papena.

Paryż. — Agencja Havasa informuje, że wicekanclerz v. Papen, który miał opuścić Rzym wczoraj wieczorem, postanowił pozostać tam jeszcze przez jeden dzień. Przedłużenie pobytu v. Papena w Rzymie związane jest z koniecznością o-mówienia szczegółów tekstu konkordatu.

Przyjęcie v. Papena na posuchaniu u Ojca św. oraz wyznaczenie terminu wyjazdu dowodzi, że parafowanie konkordatu nastąpi w dniu dzisiejszym.

Korespondent „Matin'a” przypuszcza, że przyczyną niepodpisania konkordatu w dniu wczorajszym doszukiwać się należy w dążeniu Hitlera do odebrania v. Papenowi w opinii niemieckiej zasługi do prowadzenia tych delikatnych układów do pozytywnego zakończenia.

W ten sposób osłabiłoby to stanowisko v. Papena, którego los — jak się zdaje — będzie w niedługim czasie analogiczny do losu Hugenberg'a.

Rzym. — Wicekanclerz niemiecki v. Papen został wczoraj przyjęty na audjencji prywatnej przez Ojca św. a następnie przez Mussoliniego.

## Zwyzka cen surowców zjawiskiem trwałem

Zwyzka cen głównych surowców przemysłowych, oraz niektórych artykułów żywnościowych, występująca na rynkach światowych pod wpływem impulsów płynących z Ameryki i obejmująca takie artykuły, jak pszenicę, żyto, bawełnę, wełnę, miód, cukier, kauczuk, cynk i t. p. trwa w dalszym ciągu. W okresie od 15 kwietnia do 15 czerwca b. r., a więc zaledwie w ciągu 2-eh miesięcy zwyzka wartości głównych surowców na giełdach amerykańskich wyniosła około 35 proc., a więc znacznie więcej, aniżeli występująca równolegle dewaluacja dolara. W szczególności ceny pszenicy wzrosły z 60 do 73 dol., bawełny z 6.70 na 9.30 między z 5.40 na 8.15. Tendencja zwyzki wa posiada niewątpliwie pewne cechy trwałe, znajdujące swe uzasadnienie nie tylko w wahanach walutowych, ale i w objętych warunkach produkcyjnych.

Co się tyczy w szczególności zbiorów zbóż, wysoce interesujące są wiadomości, iż zbiory te nie przekroczą w r. b. w St. Zjednoczonych 603 mil. buszli, a więc ukształtują się na poziomie niższym od potrzeb konsumcyjnych, wynoszących około 620 milj. buszli. Zwyzkowe kształtowa nie się ceny zbóż, które zdaje się być wobec tego faktu zapewnione, wpłynęły pośrednio, dzięki zwiększeniu siły konsumcyjnej rolnictwa, na zwyzkę cen innych surowców i artykułów przemysłowych. Stąd też zagranicą przeważać zaczynają poglądy, że obecny moment wyjątkowo niskiego poziomu cen głównych surowców i artykułów przemysłowych wkrótce należeć może do przeszłości.

Wynikiem tych przewidywań są zwyzkione zakupy i ożywienie akcji inwestycyjnej. Posiadacz wolnej gotówki chce się w ten sposób nie tylko utrzymać przed niespodziankami walutowymi, ale również wykorzystać obecny moment taniości. Prawdopodobnem jest, że tendencje po-

wyższe znajdują swój refleks i w Polsce. Ze strony naszej waluty nie grożą koprawa. niebezpieczeństwa wahań. Są one natomiast wysoce aktualne dla tych, co lokują swe oszczędności w walutach obcych. Również jeżeli idzie o poziom obecnych cen — to raczej wszystko wskazuje na to, że w niedługim czasie nastąpić może ich wyższość w różnych dziedzinach, względnie stabilizacja na wyższym poziomie, niż w r. ub.

Jeżeli idzie o przemysł, to na poziom cen wielu artykułów, wytwarzanych z surowców zagranicznych, niewątpliwie wpłynie wyższość cen tych surowców. W wielu dziedzinach naszego przemysłu poważnemu zmniejszeniu uległy również za pasy, które sprawiły, że poziom cen szeregu artykułów był typowo wyprzedzowy.

Wraz ze zniknięciem zapasów, kalkulacja wyprzedzowa ustąpi miejsca wyższej, która gwarantować będzie opłacalność produkcji. Jasnym jest bowiem, że o ile można wyzbywać się zapasów poniżej kosztów własnych, to nie można liczyć, aby ktokolwiek produkował na warunkach stratnych.

Również jeżeli idzie o rolnictwo — to zdecydowana już niemal sprawa zwiększenia akcji interwencyjnej — każe się liczyć z wyższym poziomem cen w rolnictwie po nadchodzących żniwach, niż w r. ub. Zwiększy się więc zdolność nabywcza rolnictwa. Szerokie sfery ludności rolniczej, które były niemal zupełnie wyeliminowane z rynku, staną się znów nabywcami różnych artykułów. Wzrost popytu nie może pozostać bez wpływu na rozmiary obrotów i poziom cen.

# TELEGRAMY

## NOCNA PROCESJA W CYRKU NERONA.

Citta del Vaticano. — Na jednym z placów miasta watykańskiego, na którym niedługo znajdował się cyrk Nerona, odbyła się uroczysta procesja nocna ku czci pierwszych męczenników rzymskich.

Kazanie, poświęcone pamiętkom historycznym, dotyczącym męczenników chrześcijańskich podczas pożaru Wieżowego Miasta za Nerona, wygłosił ks. Pío Ceccil, dyrektor tajnego archiwum watykańskiego. Prefekt kongregacji propagandy, kardynał Fumasoni-Biondi, udzielił uczestnikom uroczystości błogosławieństwa przed pałacem gubernatora miasta watykańskiego i na Piazza Protomartiri Romani.

## ZNACZKI Z WIZERUNKIEM SOBIESKIEGO.

Wiedeń. — Jak słychać, poczta austriacka zamierza wydać z okazji zjazdu katolików niemieckich serię nowych znaczków pocztowych. Na jednym z tych znaczków zamieszczona będzie podobizna oswobodziciela Wiednia, króla Jana Sobieskiego.

## Sowiety dostają pożyczkę w Stanach Zjednoczonych A. P.

Berlin. — Z Waszyngtonu donoszą, że Sowiety otrzymały w Ameryce za zgodą prezydenta Roosevelta w Reconstruction Finance Corporation pożyczkę w wysokości 3 do 4 milionów dolarów, za którą zakupić mają 60 do 80 tys. bel bawełny. Zakup nastąpić ma w Filadelfii i Nowym Orleanie. Częściowo wysyłka ma być do konana już w ciągu lipca. Sowiety zapłacić mają 30 procent pożyczki w gotówce, resztę w wekslach 5-procentowych, gwarantowanych przez centralny bank sowiecki. Amerykańskie koła polityczne uważają, że jest to pierwszy krok na drodze do dyplomatycznego i politycznego uznania ZSRR, przez Stany Zjednoczone. Giełda w Nowym Yorku zareagowała na to niespodziewana haussa.

## NIEZYKLE TRUDNA SYTUACJA GÓRNIKÓW POLSKICH W BELGJI.

Bruksela. — Wśród górników polskich w Belgii duże zaniepokojenie budzą nastroje strajkowe, jakie przejawiają się w poszczególne zagłębach węglowych.

Wybuch strajku stawia górników polskich w niezwykle ciężkiej sytuacji, albo wiem jako cudzoziemcy, nie posiadający pracy, są oni wysiedlani z granic państwa. Jedną z głównych przyczyn strajku ma być nowy dekret rządu belgijskiego, obniżający renty górnicze na starość i renty inwalidzkie. W miejscowości Jammapest zastrajkowało już około 1.800 górników. W Limburgu proklamowano strajk jako protest przeciw zatrudnianiu górników cudzoziemskich, w szczególności Holendrów.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom  
**Ś. p. Edwarda Bojewskiego**  
st. posterunkowego PP., a w szczególności p. komendantowi pow. kom. St. Grabowskemu, jego zastępcy p. podkom. J. Druźbie za wygłoszenie wzniosłego przemówienia nad grobem, p. podkom. Sobieskiemu za zajęcie się pogrzebem, p. podk. Lichodziejewskiemu, oraz orkiestrze 27 p. p., składającą tą drogą serdeczne podziękowanie  
**Dzieci, brat i szwagier.**

# Eskadra włoska wystartowała do dalszego lotu.

London. — Punktualnie o godz. 12-jej (czasu zachodnio-europejskiego) wystartowała z Londonderry włoska eskadra transatlantycka, ruszając w podróż do trzeciego etapu, t. j. Reykjaviku na Islandii.  
Na lotnisku w Londonderry żegnały startujących lotników wielotysięczne tłumy publiczności.  
Przybycie eskadry do Islandii spodziewane jest około godz. 8-jej wieczorem.  
Mussolini wysłał we wtorek następu-

jący telegram do min. Balbo: „Proszę nie ryzykować, lot ma być doprowadzony do końca jedynie dla zdobycia doświadczenia. Należy uniknąć wszystkiego, aby przez rekordowe ukończenie lotu nie narazić ludzi na niebezpieczeństwo życia”.  
Aczkolwiek trasa lotu z Reykjaviku prowadzi bezpośrednio na wschodnie wybrzeże Labradoru, jednak dla ostrożności urządzono dalszą bazę Juliana Haab na Grenlandji dla ewentualnego wodowania eskadry włoskiej.

# Niemcy przegrali „wojnę” z Austrią ale stawiają warunki pokojowe.

Wiedeń. — Oficjalna zagraniczna „Politische Korrespondenz” w Berlinie za miejscia w dniu wczorajszym artykuł, inspirowany widocznie przez rząd Rzeszy i utrzymany w nieprawdopodobnie pojednawczym tonie wobec Austrii.  
Artykuł ten w konkluzji zawiera propozycję pod adresem Austrii do wewnątrz-politycznej koalicji z hitlerowcami. W tym samym czasie minister bawarski Esser na zebraniu w Bad Tolz wygłosił charakterystyczną mowę, w której podkreślił, że zamknięcie granicy niemiecko-austriackiej wyrządziło Niemcom same tylko straty, Bawaria natomiast nie odniosła żadnych, oczekiwanych z powodu tego zamknięcia korzyści. Min. Esser oświadczył w końcu, że zamknięcie granicy z Austrią zostanie wkrótce odwołane.

Jeżeli się weźmie pod uwagę obydwie te niezwykle charakterystyczne fakty: z jednej strony pojednawczy artykuł, zamieszczony w oficjalnej zagranicznej „Politische Korrespondenz” w Berlinie, z drugiej zaś powyższą mowę min. Essera w Bawarii, to stanie się zupełnie jasnym, że Niemcy w wojnie, wypowiedzianej Austrii, ponieśli stanowczą klęskę i dzisiaj przynajmniej już do kapitulacji.  
Wzamięn za odwołanie wojny z Austrią, Niemcy życzyliby sobie, ażeby hitlerowcy w Austrii otrzymali co najmniej częściowy udział we władzy w tym kraju. W wiedeńskich kołach miarodajnych panuje jednak przekonanie, że nie może być mowy o jakiegokolwiek koalicji z nacjonal-socjalistami.

## Kardynał monachijski uwolniony przez bojówki hitlerowskie.

Monachium. — Pałac kardynała Faulhabera w Monachium został obsadzony przed kilku dniami przez straż nacjonal-socjalistyczną.  
Przed pałacem pełnią służbę posterunki, złożone z członków oddziałów szturmowych. Zarządzenie powyższe wydane zostało bez uprzedniego zawiadomienia kardynała Faulhabera.  
Kiedy kardynał wzburzony tem nielegalnym ograniczeniem jego swobody osobistej zaprotestował u władz, oświadczono mu, że zarządzenie to wydane zostało jedynie jako „środek ochronny” (!!).  
Ochrona ta wygląda dość niezwykle. Oto przed głównym wejściem do pałacu pełnią służbę trzej wartownicy, którzy zmieniają się co kilka godzin, tak, że pałac strzeżony jest bez przerwy dniem i nocą. Każdy, kto chce wejść do wnętrza gmachu, musi się wylegitymować u pełniących służbę członków oddziałów szturmowych. Sam kardynał Faulhaber ilekkroć chce opuścić pałac, musi zawiadomić o swym zamiarze komendanta „straży ochronnej” i może wyjść, względnie wyjechać jedynie w towarzystwie jednego z wartowników.

zienia moskiewskiego, dwaj inżynierowie firmy „Vickers”, Mac Donald i Thornton, witali na dworcu owacyjnie przez tłumnie zgromadzoną publiczność.

Samochody, którymi odjechali obaj inżynierowie wraz z rodzinami, obrzucone zostały kwiatami.

Dziś wieczorem inżynierowie Mac Donald i Thornton podjęci zostaną na bankiecie w Foreign Office, wydanym na ich cześć przez min. spr. zagr. sir Simona.

## Teror spisowy na Śląsku Opolskim.

Bytom. — Na Śląsku Opolskim odbywa się obecnie spis ludności. Wypełnianiu arkuszy spisowych zajmują się hitlerowcy, którzy wobec ludności polskiej stosują niesłychany teror. Spis ludności ma na celu „zlikwidowanie” polskości i języka polskiego jako macierzystego na Śląsku Opolskim.

Według dotychczasowych spisów największym miastem jest Zabrze 130 tys. mieszkańców, dalej Gliwice 110 tys. mieszkańców i Bytom 100.357 mieszkańców.

## Napaść hitlerowców na pielgrzymkę powracającą z Częstochowy.

Oleśno. — W nocy z 1 na 2 b. m. zamalowali hitlerowcy smółką reklamę dziennika „Nowiny Codzienne” na ścianie Banku Ludowego w Oleśnie.

W niedzielę 2 lipca powróciła do Oleśna pielgrzymka polska z Częstochowy. Na dworcu oczekiwali pielgrzymów bojówka hitlerowska, która ich w potworny sposób sprokowała i zelżyła.

## FRANCJA PLANUJE RÓWNIEŻ LOT GRUPOWY?

Paryż. — Niemiecka agencja radiowa „Tel. Union” donosi, że francuski minister lotnictwa Cot zaaprobował plan wielkiego rajdu eskadry francuskich samolotów do kolonii francuskich. W rajdzie tym ma wziąć udział 25 maszyn. Trasa prowadzić będzie przez Rabat, Gao, Dakar, Niamy, Fort Lavy, do Bagui i z powrotem.

Lot ma się rozpocząć za parę tygodni. Narazie zakłada się dogodne lotniska dla

lądowni, oraz przygotowuje się składy żywnościowe.  
**NA POSZUKIWANIE MATTERNA.**  
Nowy Jork. — W najbliższych dniach słynny lotnik amerykański Post zamierza wyjechać do Rosji sowieckiej, aby stamtąd podjąć na samolocie poszukiwania za zaginionym od dwóch tygodni lotnikiem światowym Matternem.  
W tym celu Post zamierza polecieć na tej samej trasie, co Mattern, a specjalną uwagę poświęci cieśninie Beringa, skąd nadeszły ostatnie wiadomości o Matternie.  
Rząd sowiecki przyrzekł lotnikowi amerykańskiemu jaknajdalej idące poparcie.

## Pakt wschodni zabezpiecza Rosję od Wschodu.

London. — „Times” w artykule wstępnym, omawiając zawartą pomiędzy Związkiem Sowieckim a jego sąsiadami konwencję, stwierdza, że dwoma krajami, przeciwko którym zawarta konwencja ma zabezpieczać, są Japonia i Niemcy.  
Związek Sowiecki — o ile byłby uwiązany w konflikcie na Dalekim Wschodzie — mógłby obecnie być pewny, że jego sytuacja nie zostanie wykorzystana przeciwko niemu na zachodzie.

Podobnie sąsiedzi Rzeszy, w razie wciągnięcia ich w konflikt przed hitlerowców, nie będą mieli powodu do obawy, że Rosja sowiecka zechce wyciągnąć korzyści z tego konfliktu.  
Konwencja przyczyni się do stabilizacji pokoju w Europie, zwłaszcza wobec podkreślenia nienaruszalności terytorialnej — stwierdza „Times” — winszując Związkowi Sowieckiemu i Rumunii złozenia przez te państwa podpisu pod konwencją.

## DALADIER NIE ŻADA OD PARLAMENTU PEŁNOMOCNICTW TYLKO... SWOBODY DZIAŁANIA.

Paryż. — Premier Daladier przyjął delegację frakcji socjalistycznej i oświadczył jej, że wbrew innym wiadomościom, nie ma zamiaru domagania się pełnomocnictw nadzwyczajnych od parlamentu.  
Premier myśli tylko o uzyskaniu pewnej swobody działania w dziedzinie polityki zagranicznej.

Daladier przyrzekł dalej socjalistom, że rząd będzie szukał dróg i sposobów podjęcia robót publicznych, przerwanych z powodu braku kredytów.

## PO WIZYCIE GDANSKIEJ W WARSZAWIE.

Paryż. — Wizyta delegatów gdańskich w Warszawie spotkała się naogół z sympatyczną oceną opinii francuskiej, sledzącej uważnie wszelkie próby zbliżenia polsko - hitlerowskiego. W „Republique” uwagi Jacquesa Kaisera, nacechowane nieślubnym germanofilizmem, nie zaskują na uwagę. Natomiast „Journal” kreślił rozumne spostrzeżenia i kończy następującym oświadczeniem: „Francuzi w każdym razie są zbyt bezpośrednio zainteresowani losem Polski, żeby nie śledzili z największą czujnością biegu wypadków między Warszawą i Berlinem”. Oczywiście myśl, zawartą w słowach tych, należy czytać między wierszami.

## PODCZAS GDY MIESZKANCY BAWILI W TEATRZE — SPALIŁ SIĘ WIEŚ.

Berlin. — W miejscowości Sulzbach w Turynji pożar strawił doszczętnie 5 gospodarstw wiejskich wraz z żywym i martwym inwentarzem. 10 rodzin pozostało bez dachu nad głową.

Pożar wybuchł pod nieobecność mieszkańców, którzy bawili w krytycznym czasie w sąsiedniej miejscowości, Alpolda, na przedstawieniu teatralnym.

Gdy powrócili oni późnym wieczorem do swej wsi, zastali tam tylko jeszcze dyżniące gry swoich domostw.

## P. PREZYDENT RZPLITEJ WYJECHAŁ DO GDYNI.

Warszawa. — W środę P. Prezydent Rzplitej Mościcki opuścił Warszawę, udając się na letni odczynek nad polskie morze. Salonowy wagon p. Prezydenta do czepionym został do pociągu pospiesznego Warszawa — Gdynia.

Jak wiadomo, p. Prezydent spędzi swój kilkutygodniowy odczynek na pełnym morzu na statku „Gdynia”.

## KONFERENCJA MARSZ. PIŁSUDSKIEGO Z MIN. BECKIEM W WILNIE.

Wilno. — Wczoraj pociągiem pospiesnym przybył do Wilna minister spraw zagranicznych Beck. Równocześnie bawi w Wilnie Marsz. Piłsudski, który przeprowadza tu gry wojenne. Wczoraj też

Partaczom dent. nie wolno uprawiać zębów, koron, mostków (Dz. Ust. M. 54). O wszelkich wykrz. uprasza się zawiadomić najbliższy Post. P. P. oraz red. „Czystości” Lek. Dent. M. Grajnsca w Częstochowie, I Aleja No 10.

odbyła się narada ministra Becka z Marsz Pilsudskim.

Tematem konferencji Marsz. Pilsudskiego z min. Beckiem było sprawozdanie, jakie złożył min. Beck Marszałkowi w związku z rozmowami, przeprowadzonymi z prez. senatu gdańskiego Rauschniem w sprawie nawiazania rokowań politycznych i gospodarczych z Wolnem Miastem. Poza tem omawiano sprawę konwencji państw wschodnich.

**WOJ. GRAZYNSKI W WARSZAWIE.**  
Warszawa. — Do Warszawy przybył w sprawach służbowych wojewoda śląski Grażyński. Przyjazd p. wojewody pozostaje w związku z ostrymi zarządzeniami władz przeciwko tym dyrektorom koncernów węglowych, które unieruchomiły pracę w kopalniach węgla wbrew przepisom demobilizacyjnym. Jak donosiliśmy, aresztowani zostali czterej dyrektorzy kopalń na Górnym Śląsku.

**PROJEKT ELEKTRYFIKACJI KRAJU.**  
Warszawa. — Projekt elektryfikacji kraju został po uzgodnieniu go ze wszystkimi zainteresowanymi czynnikami rządowi przesłany do rady ministrów.



S. p. prof. Wincenty Drabik.  
W poniedziałek, 2 b. m., zmarł nagle po operacji żny i ceniony artysta, wybitny dekorator teatralny s. p. prof. Wincenty Drabik, którego podobiznę podajemy na naszym zdjęciu.

**ZATWIERDZENIE WYBORU REKTORA UNIWERSYTETU I POLITECHNIKI WE LWOWIE.**

Lwów. — Nadeszła z Warszawy wiadomość, że p. Prezydent Rzplitej zatwierdził wybór prof. dr. Halbana na stanowisko rektora uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie na najbliższy okres 3-letni i wybór prof. dr. Nadolskiego na stanowisko rektora politechniki lwowskiej na taki sam okres.

**ZATWIERDZENIE REKTORA SGGW.**  
Warszawa. — Pan Prezydent Rzplitej zatwierdził wybór rektora Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, profesora dr. Marjana Górskiego.

**REORGANIZACJA SZKOLNICTWA HANDLOWEGO.**

Warszawa. — Ministerstwo oświaty przystępuje do reorganizacji szkolnictwa handlowego celem dostosowania go do reformowanego szkolnictwa średniego. Przewidziana jest organizacja czterech typów szkół handlowych, dwu, trzy i czteroletnich oraz liceów.

Poza tem unormowane będzie zakładanie szkół specjalnych dla stenografów, pisanie na maszynie, korespondencja, reklamy, akwizycja, spółdzielczość itp.

Dla kończących szkoły powszechnie przed 15-ym rokiem życia, wobec wymaganego cenzusu wieku, w pracy handlowej utworzone będą jednoroczne szkoły przysposobienia handlowego.

**Dwie lawiny runęły do Morskiego Oka.**

Zakopane. — Z wtorku na środę około godz. 11-ej m. 30 w nocy, rozległ się niezwykle silny huk w Tatrach nad Morskim Okiem. Detonacja ta trwała dłuższą chwilę, odbijając się górnym echem o ściany Tatr. W schronisku przy Morskim Oku mieszkańcy przysłuchiwali się w nocy niezwykle hukowi, który robił wrażenie odgłosu spadającej lawiny.

W środę rano przy Morskim Oku spotrzeżono skutki tego niesamowitego hu-

ku nocnego.

Skutkiem ulewnych dwudniowych deszczów, oberwał się stok górski pod Miedzianem. Przez poniedziałek i wtorek deszcz chwilami przechodził w nawałnicę. Podmyty deszczem stok osunął się kilkadziesiąt metrów w dół, przestaczając się w dwie potężnych rozmiarów kamieniste lawiny, które wyrwały ziemie z kosówką i głazami wyżłobiły w odległości od siebie kilkudziesięciu metrów żleb o kilumetrowej szerokości aż do Morskiego Oka.

Z jaką siłą przeszła stokiem lawina kamienista to widzieć można w jednym miejscu niedaleko od brzegu wbity w dno gruby smrek na głębokości kilku metrów pod powierzchnią wody. Skutkiem lawiny zaginęły trzy krowy, które na noc, jak zwykle, pozostawiały w lesie koło szalasu.

W miejscu, gdzie lawiny runęły do Morskiego Oka, utworzył się koło brzegu zwał połamanych smreków i kosodrzewiny, obdarłej z kory. Utworzone żleby po przerywaniu i poniszczeniu w kilku miejscach ścieżki po prawej stronie nad brzegiem Morskiego Oka. Turyści, przebywający w środę przy Morskim Oku mogli oglądać rozmiary zniszczenia, które spowodowały spadające w dół kamieniste lawiny. W środę rano skutkiem poprzednich ulewnych deszczów podniósł się stan wody Morskiego Oka o blisko pół metra, powracając koło południa do normalnego stanu.

Nad ranem zauważyć można było na szczytach koło Morskiego Oka świeże osnieżenie. Deszcze bowiem, które ostatnio padały w górach skutkiem obniżki temperatury z wtorku na środę, przestożyczyły się w śnieg. Śnieg ten stopniał w godzinach południowych pod wpływem promieni słonecznych.

**NIEZWYKŁY ZATARG LEKARZY ŁÓDZKICH Z KASĄ CHORYCH.**

Łódź. — Szpital Kasy Chorych w Łodzi im. Prezydenta Mościckiego znajduje się od kilku dni prawie bez lekarzy. Stało się to na skutek zarządzenia Kasy, która usunęła ze szpitala wszystkich lekarzy wolontariuszy.

W związku z powyższym, przypada na blisko 100 chorych jeden, lub dwu lekarzy. Zarządzenie Kasy Chorych zmierzało do tego, aby dać możność praktyki lekarzom domowym. Wywołało ono jednak wręcz przeciwny skutek, albowiem jak już podaliśmy, szpital pozostał bez lekarzy.

Sprawa ta była omawiana na specjalnym posiedzeniu Związku lekarzy łódzkich. Związek powziął uchwałę, która wzywa lekarzy wolontariuszów, oraz praktykantów, by do chwili załatwienia tego zatargu nie uczęszczali do szpitala Kasy Chorych.

**PIJANY SZOFER SPOWODOWAŁ KATASTROFĘ, W KTÓREJ ZGINĘŁA PASAŻERKA TAKSÓWKI.**

Warszawa. — Straszna katastrofa samochodowa, która pociągnęła za sobą ofiarę życia ludzkiego, wydarzyła się ub. nocy w Warszawie przy ul. Grochowskiej.

Przed restauracją „Gastronomia” ruszyła w kierunku mostu Poniatowskiego taksówka, prowadzona przez Bronisława Pawlikę. W taksówce jechał mężczyzna w towarzystwie kobiety lat około 30. Szofer był podchmielony. Kiedy taksówka znalazła się na ul. Grochowskiej, szofer jadący pełnym gazem nie zauważył ja-

ącego z przeciwnej strony wozu meblowego. Nastąpiło zderzenie, którego skutki okazały się katastrofalne.

Taksówka wpadła na dyszel, uległa rozbitku, kobieta uderzona dyszlem w głowę, poniosła śmierć, towarzyszący jej odniósł lekkie poranienia, szofer zaś, który był sprawcą katastrofy, wyszedł prawie bez szwanku, odniósłszy zaledwie lekkie podrapanie rąk i nóg.

Jeden z koni został tak ciężko ranny, że trzeba go było dobić. Drogi koń odniósł ciężkie rany. Woznica, który spadł z koźła, odniósł potłuczenia.

Wezwany lekarz stwierdził śmierć kobiety i udzielił pomocy Pawlikowi. Meżczyzna, który towarzyszył kobiecie, przerażony katastrofą, uciekł. Pawlika po opatrzeniu przeprowadzono do komisariatu. Samochód rozbitny został na miejscu do chwili przybycia ekspertów.

Dochodzenie ustaliło, że ofiarą tragicznego wypadku padła 21-letnia Kaziemiera Walczakówna (Targowa 49) która pracowała swego czasu, jako kelnierka, w cukierni, ostatnio zaś była bez pracy.

**Spadkobiercy Andrzeja Zamoyskiego**

otrzymają 2.000.000 złotych za gmachy, zrabowane przez Moskali.

Warszawa. — Minister skarbu prof. Zawadzki podpisał w porozumieniu z ministrami sprawiedliwości oraz rolnictwa i reform rolnych zarządzenie, w myśl którego spadkobiercy Andrzeja hr. Zamoyskiego otrzymają odszkodowanie w sumie około 2 milionów złotych, za przejęcie przez skarbu państwa gmachów, w których mieszczą się obecnie biura ministerstwa spraw wewnętrznych, a które zostały skonfiskowane Andrzejowi Zamoyskiemu za udział w powstaniu.

Odszkodowaniem, ustalonym na mocy szacunku ogniowego obu gmachów, podzieli się 35-ciu wnuków i prawnuków Andrzeja hr. Zamoyskiego. Obecnie Izba skarbowa grodzka w Warszawie wymierzy podatek, przewidziany w ustawie, poczem nastąpi wypłata odszkodowania.

**PO CZESKIEJ STRONIE TATR ZNALEZIONO SZKIELET LUDZKI.**

Zakopane. — We wtorek odnaleziono po czeskiej stronie w Tatrach szkielet ludzki.

Odkrycia tego dokonano w dolinie Świeszowej w obrębie Jaworzyny. Znalezione tam czaszkę ludzką oraz kości wraz z resztkami ubrania. Zandarmerja czeska zawiadomiła o odkrywku tem posterunek polskiej straży granicznej na Łysej Polanie, skąd wiadomość ta dotarła do Zakopanego.

Czesi przypuszczają, iż są to zwłoki tragicznie zaginionej w r. 1928 turyстки z polskiej strony, mianowicie studentki Loli Hirschówny z Krakowa.

Wszystko dochodzenia celem ustalenia tożsamości szkieletu, odnosząc się m. in. telefonicznie do rodziny zaginionej; Hirschówny do Krakowa.

**OLBRZYMA POWÓDZ NA POKUCIU.**

Lwów. — Z terenu woj. stanisławowskiego sygnalizują, że wskutek niezwykle opadów atmosferycznych rozszalała się na Pokuciu wielka powódź.

Najwięcej ucierpiał powiaty południowo-wschodnie, w szczególności kołomyjski. Prut zmienił swoje koryto.

Jak donoszą ludność wielu wsi w pow. kołomyjskim, położonym nad Prutem, została delożowana.

mi cechów piekarskich i dyr. „Jedności”. Przedmiotem dyskusji była żądana przez piekarzy podwyżka ceny chleba o 7 gr. i bułek o 10 gr. na kilogramie.

Konferencja nie doprowadziła do pozytywnego wyniku, gdyż w obecnych warunkach podwyżka taka możliwa jest jedynie w granicach 2—3 gr.

W sprawie tej w nadchodzący piątek odbędzie się plenarne posiedzenie komisji cennikowej, na którym żądania piekarzy będą ostatecznie rozpatrzone.

— Do pp. fotografów. Ku upamiętnieniu tegorocznego „Święta Morza” Gł. Zarząd Ligi Morskiej i Kolonjalnej pragnie wydać specjalną księgę pamiątkową.

Pow. Komitet Wykonawczy „Święta Morza” zwraca się niniejszem do wszystkich tych, którzy dokonywali zdjęć podczas uroczystości „Święta Morza” w naszym mieście, by zechcieli swoje zdjęcia ofiarować, względnie za zwrotem kosztów własnych odstąpić Komitetowi.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Ligi Al. Wolności 17 w godz. od 18 do 20-ej.

— Mniejże zabiegów lekarskich też wykonują lekarze. W ostatnich latach weszło w zwyczaj, że mniejże zabiegów leczniczo, jak np. zastrzyki, wykonywali nie lekarze, a również pomocnicze badania laboratoryjne i rentgenologiczne powierzone były farmaceutom, chemikom, higienistom i t. p. Wobec tego Naczelna Izba lekarska wydała zarządzenie, aby w przyszłości wszystkie te zabiegi były powierzone wyłącznie lekarzom i pracownikom, prowadzonym przez wykwalifikowanych lekarzy.

— Cykl polskich filmów turystycznych. Wydział turystyki ministerstwa komunikacji przystąpił do optacowania cyklu polskich filmów turystycznych, mających ilustrować piękno najciekawszych ośrodków kraju. Cykl ten obejmie 10 filmów o około 200-metrowych z napisami w czterech językach obcych.

Pierwszy taki film, ilustrujący piękno Pieniń, ukończony zostanie w najbliższym czasie. Propagandowe filmy turystyczne wyświetlane będą jako dodatki do normalnych programów.

**Komitety obchodu 250-lecia odsieczy Wiednia.**

Celem uczczenia przypadającej we wrześniu r. b. rocznicy 250-lecia zwycięstwa Sobieskiego pod Wiedniem i przypomnienia wielkiej ówczesnej roli dzielnej Polski unkonstytuował się w Warszawie pod przewodnictwem p. gen. dr. Romana Góreckiego Centralny Komitet Obchodu 250-lecia Odsieczy Wiednia, jednoczący przedstawicieli całego społeczeństwa. W skład Komitetu wchodzi przedstawiciele najwyższych władz państwowych, sejmu i senatu, duchowieństwa, generacji, korpusu dyplomatycznego, nauki, literatury, sztuki, pracy oraz organizacji społecznych.

Protokolat nad akcją powyższą na Województwo Kieleckie objął Pan Wojewoda Kielecki, obok którego do składu Komitetu Honorowego wejść raczyli: Ekscelencja Ks. Biskup Częstochowski Dr. Teodor Kubina, Ekscelencja Ks. Biskup Sandomierski Włodzimierz Jasiński, Generał Mieczysław Dąbkowski, do wdóca 7-jej Dywizji Piech. w Częstochowie, Generał Juliusz Zulauf, wdódcowa 2 Dyw. Leg. Przewodnictwo Komitetu Wojewódzkiego objął p. wice-wojewoda A. Bratkowski.

W związku z powyższem powołane zostaną do życia we wszystkich miastach Komitety Grodzkie, na zasadach samowystarczalności gospodarczej.

— Detaliczna sprzedaż substancji i przetworów odorujących. Ministerstwo opieki społecznej wydało do wojewodów okólnik w sprawie detalicznej sprzedaży substancji i przetworów odorujących. W szczególności ministerstwo przypomina postanowienia rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych w tej sprawie. Środki odorujące, których wydawanie podlega specjalnym rygorom, powinny

**KRONIKA**

Piątek 7 LIPIEC  
Dziś — Curyla i Metodego b. Jutro — Elżbiety król. wd.  
Wschód słońca o godz. 3.38  
Zachód — 20.59  
Kalendarzyk historyczny:  
Śmierć Zygmunta Augusta w 1572 roku.

— Pielgrzymka pieszka z Warszawy. W obecnym Roku Jubileuszowym w 1900-letnią rocznicę śmierci Zbawiciela, jak i lat poprzednich, w Warszawie zorganizowana została wielka pielgrzymka pieszka na Jasną Górę, w celu wyproszenia za przyczyną Matki Boskiej Częstochowskiej łask, potrzebnych dla naszej Ojczyzny.

Pielgrzymka ta wyruszyła pieszo pod przewodnictwem O. Aniceta z kościoła OO. Kapucynów w dzisiejszy czwartek o godz. 9-ej rano po uprzednio odprawionej mszy św. w intencji pielgrzymki.

— Uposażenie kolejarzy płatne zdołu. Ministerstwo komunikacji wydało nowe

zarządzenie, zmieniające sposób wypłaty uposażenia pracownikom nieetatowym kolei państwowych. Pensje kolejarzy nie etatowych płatne będą zdołu, a nie jak dotychczas zgóry pierwszego każdego miesiąca. Wpłacone w czerwcu uposażenie zgóry potrącone będzie w ratach miesięcznych w ciągu 2-eh lat.

— Otwarcie ofert na wykończenie szkoły przy ul. Narutowicza. W ub. środę specjalna komisja dokonała otwarcia ofert na wykończenie szkoły przy ul. Narutowicza. Do przetargu stanęło 6 przedsiębiorstw w tem 4 częstochowskie. Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie po przekalkulowaniu kosztorysów i ofert przez wydział techniczny i komitet budowy gmachu szkolnego.

— Żądania piekarzy narazie nieuwzględnione. W ul. środę w referacie aprowizacyjnym Mag.s.ratu odbyło się posiedzenie komisji poroz.umiewawczej z delegata



**Dźwiękowe Kino „LUNA”**  
 Wielki dramat  
**DZIWOŁĄGI**  
 z Olgą Baklanową i Wallacem Ford

być przechowywane w aptekach zarówno publicznych jak i zakładowych w specjalnych zamkniętych szafach. Zarządzenie to, mające na celu wykonywanie ścisłej kontroli nad obrotem środkami odurzającymi, dotyczy zarówno surowców, jak i preparatów, obejmuje więc również specyfikę, zawierające środki odurzające. Pożądaną jest także przechowywanie wszelkich rachunków i faktur, dotyczących środków odurzających, oraz dowodów, za którymi środki wydane zostały z apteki.

— **Obniżka płac w hucie „Czestochowa”.** W ub. wtorek pod przewodnictwem inspektora pracy, p. inż. Wasilewskiego odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli dyrekcji huty „Czestochowa” oraz Z. Z. Z. i Zw. Klasowych.

W wyniku konferencji uchwalona została obniżka płac akordowych w granicach od 2 do 12 proc., a mianowicie: w stalowni od 5 — 12 proc., w walcowni od 4 — 7 proc., w pozostałych oddziałach 2 — 7 proc., z tem, że podstawowe dniówki plus 25 proc. premji nie podlegają redukcji, podobnie płace sił pomocniczych. Obniżka ta obowiązuje od 1-go lipca r. b. i dotyczy około 500 robotników.

**Przedsiębiorstwa nowopowstałe**

**zwolnione od daniny majątkowej.** Min. skarbu wyjaśnił okoliczności, że przedsiębiorstwa nowopowstałe w ciągu 1932 i 1933 r. nie są obowiązane do uiszczania daniny państwowej w roku bieżącym. Również nie są obowiązane do uiszczania w bieżącym roku nadzwyczajnej daniny państwowej zająca przemysłowe oraz samodzielne, wolne zająca zawodowe, których wykonywanie rozpoczęto w ubiegłym względnie w bieżącym roku.

— **Opowiedzeniem rozporządzeniem** zwolnione zostały od obowiązku uiszczania nadzwyczajnej daniny majątkowej gospodarstwa osadników wojskowych, o powierzchni od 20 — 45 ha ziemi położonych na obszarze szeregu województw.

W dalszym ciągu ministerstwo wyjaśnia, że do uiszczania daniny majątkowej w II-giej grupie kontyngentowej obowiązane są wszystkie przedsiębiorstwa i zająca, które opłacały państwowy podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w 1931 roku.

— **Nowe ceny spirytusu.** Minister skarbu ustalił ceny sprzedawcze spirytusu przeznaczanego na zużycie w kraju. Ceny spirytusu za litr pierwszego gatunku do użytku aptecznego, szpitalnego, laboratoryjnego itp. ustalono na 9 zł. Za rektyfikant do wyrobów perfumeryjnych i kosmetycznych 5 zł., dla celów naukowo-laboratoryjnych, w szkolnictwie zł. 1.90. Za spirytus do eteru, polityru i lakierowej farby 1.20 zł. Do powyższych cen dla rektyfikatu pierwszego gatunku dodacza się 20 groszy za gatunek wyborowy, 35 gr. za gatunek luksusowy od litra spirytusu 100 proc. Denaturat wraz z butelką ustalono na zł. 1.10 za litr i 65 gr. za pół litra. Za denaturat sprzedawany luzem (bez butelki) 75 groszy.

**Dozorcóm nie przysługuje ochrona lokatorów.**

Orzekł tak ostatecznie Sąd Najwyższy. Dozorcóm domowym nie przysługuje ustawowa ochrona lokatorów, albowiem wedle art. 2 l. 1 a) ustawy o ochronie lokatorów, ochrona ta przysługuje jedynie mieszkańcom rządów i administratorów, które to osoby nie mogą być identyfikowane z osobami dozorców domowych. Również art. 11 b) tej ustawy, wyłączając możliwość eksmisji rządów i administratorów z lokalu, którzy przed objęciem tego stanowiska zajmowali oni z tytułu najmu, nie czyni tego wyjątku w stosunku do dozorców domowych.

— **Nowe książeczki Z. U. P. U.** W tegorocznych budżetach zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych pomieszczenia zostały kredyty, przeznaczone na wymianę dotychczasowych legitymacji na nowe książeczki członkowskie, w których wymienione będą wszystkie uprawnienia, jakie każdy z członków ZUPU. nabył w ciągu ostatniego 5-letnia. Wymiana starych książeczek na nowe

powinna się niebawem rozpocząć. Wymaga ona dość dużej pracy wewnętrznej, konto bowiem każdego pracownika musi być zbadane, podsumowane i wpisane do nowej książeczki.

— **Stan taboru kolejowego w Polsce.** Jak wynika z ostatnich zestawień, w skład taboru normalnotorowego polskich kolei państwowych wchodzi obecnie 5.405 parowozów, 12.223 wagonów osobowych, oraz 155.898 wagonów towarowych. Na dyrekcję warszawską przypada 1.010 parowozów, na radomską 706, na wileńską 1.033, poznańską 1.313, gdańską 1.362, katowicką 1.049, krakowską 1.444, lwowską 1.549, stanisławowską 550. Wagonów towarowych znajduje się w dyrekcji warszawskiej 29.556, w radomskiej 18.424, w wileńskiej 18.222, w poznańskiej 15.664, w gdańskiej 18.412, w katowickiej 21.299, w krakowskiej 13.995, we lwowskiej 15.065, w stanisławowskiej 5.281.

— **Emigracja i powrót wychodźców.** Jak wynika z ostatnich zestawień Głównego Urzędu Statystycznego, w ciągu pierwszych pięciu miesięcy r. b. wyjechało z Polski ogółem 5.933 emigrantów, w tem 9.057 do krajów europejskich i 6.876 do krajów pozaeuropejskich. Do Francji wyjechało 4.563 emigrantów, do Niemiec 139 od innych krajów europejskich 4.335, do Stanów Zjednoczonych A. P. 606, do Kanady 367, do Argentyny 693, do Brazylji 607, do Urugwaju 125, od innych krajów Ameryki 259, do Palestyny 4.128, oraz do innych krajów 91 emigrantów. W tym samym okresie czasu powróciło do Polski ogółem 8.827 wychodźców, w tem 7.151 z krajów europejskich oraz 1.676 z krajów pozaeuropejskich. Z Francji powróciła 4.980 wychodźców, z Niemiec 330, z innych krajów europejskich 1.841, ze Stanów Zjednoczonych A. P. 117, z Kanady 412, z Argentyny 874, z Razylii 22, z Urugwaju 38, z innych krajów Ameryki 5, z Palestyny 33, oraz z innych krajów 175 wychodźców.

— **Kurs dolara.** W prywatnych obrotach banknoty dolarowe po 647.

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 6 na 7 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

**Pożar w „Atlantic”**

W ub. środę około godz. 5-ej po poł. w kinie „Atlantic” przed rozpoczęciem wyświetlania filmu wydarzył się straszny wypadek. Oto w czasie przewijania taśmy filmowej w kabine wskutek krótkiego spięcia zajęła się od iskry taśma celulojdowa. W jednej chwili plamień ogarnęły wszystkie znajdujące się tam taśmy 2-ch filmów, które doszczętnie spłonęły. W chwili wypadku w kabine znajdował się pomocnik maszynisty 16-letni Marjan Miller (Al. Wolności 17), który uległ dość poważnym oparzeniom. Nieszczęśliwy chłopiec widząc, że nie występuje się z kabiny przez drzwi wyskoczył oknem na podwórze, gdzie zdążono tymczasem rozłożyć pościel. Ofiarę w stanie groźnym przewieziono natychmiast do szpitala N. M. Panny.

Jeżeli wypadek ten nie spowodował groźniejszych następstw to zawdzięczać tylko należy doskonale funkcjonującemu urządzeniu ochronnym, po uruchomieniu których ogień sfumiono. To też kabina w całości ocalała, spłonęły jedynie filmy przedstawiające wartość 5000 zł.

**Zastrzelenie przemytnika**

W ub. środę o godz. 1.30 w południe we wsi Staro-Krzepice został zabity przez straż graniczną w czasie ucieczki zagranicę do Niemiec przemytnik Hyra Piotr, lat 19.

— **Echa zatargu o należność.** Na skutek zmian, zamieszczonej w środowym numerze „Gońca” p. t. „Osobliwy sposób regulowania należności”, do Redakcji naszego pisma zgłosił się w dniu dzisiejszym p. Stanisław Rychter (Aleja Wolności nr. 29), brat właściciela sklepu spożywczego p. Romana Rychtera, który ma zatarg z p. Rogaczewskim o należność i prosił nas o zaznaczenie, że sprawa ta miała przebieg zupełnie inny, niż to przedstawił ja Redakcji p. Rogaczewski. P. St. Rychter twierdzi, że awanturę wszczął Rogaczewski, który przybył do ich mieszkania w stanie nietrzeźwym. W

pewnym momencie, w czasie sprzeczki, Rogaczewski chwycił ze stołu ciężki wazon od kwiatów i zamierzył się na brata jego Romana. Wówczas, aby zapobiec nieszczęściu, które łatwo mógł napastnik spowodować, p. St. Rychter wyskoczył z łózka i obezwładnił pijanego, nie czyniąc mu zresztą żadnej krzywdy. P. St. R. stwierdza również, że ani jego żona, ani służąca nie brały w obronie duszonego rzekomo Rogaczewskiego żadnego udziału. Sprawa ta znajdzie swój epilog w sądzie, gdzie świadkowie stwierdzą faktyczny jej przebieg.

**Włamany wczasy w potrzasku.**

W ub. wtorek o godz. 12-iej w nocy za trzymanymi zostali przy ul. Stromej na Ostatnim Groszu: Matek Henryk, Wieczorek Józef i Bebel Jan, zam. w barakach miejskich, przy których znaleziono narzędzia złodziejskie oraz portfel pochodzący z kradzieży u Stepczyńskiego Stefana z ul. Bór. Wymienionym udowodniono kilka kradzieży z włamaniem, dokonanych w ostatnich dniach.

— **Brał co mu weszło pod rękę.** Grański Józef (Focha 89) zameldował policji o skradzeniu mu z mieszkania rewolweru, papierosnicy srebrnej, zapalniczki, zegarka „Omega” i portmonetki z drobną sumą. Ogólne straty wynoszą 171 zł. 20 gr.

— **Tajemniczy plan.** Bednarek Marjana (1 Maja 34) zameldowała o przywłaszczaniu przez Lucję Piotrowską z ul. Śniadeckich planu, który przedstawia wartość 60 zł.

— **Trzeba było ułokować w banku.** Grandysowi Władysławowi (1 Maja 46) skradziono z mieszkania po otworzeniu drzwi dobranym kluczem gotówkę w sumie 585 zł.

— **Włamanie do kaplicy na cmentarzu.** Honore Desires, kierownik przedalni fabryki Czestochowianka, zameldował policji o skradzeniu mu z grobu rodzinnego z kaplicy po wybitciu srebna na cmentarzu na Kulach 2 lichtarzy srebrnych i krzyża, wartości 150 zł.

— **Okradzenie sklepu.** Gólnik Zygmunt (Narutowicza 57) zameldował policji o skradzeniu mu ze sklepu przy ul. Dąbrowskiego Nr. 5 różnych artykułów spożywczych na sumę 652 zł. 19 groszy.

**Kronika sportowa.**

W niedzielę, dnia 9 b. m., Sekcja kolarska K. O. S. „Victoria” urządziła wycieczkę do Kruszyń — Gidel. Zbiórka w lokalu Klubu (ul. Panny Marii nr. 43) o godz. 6-jej rano. Członkowie Sekcji prosi o przybycie.

Na międzynarodowy turniej tenisowy o mistrzostwo Lotwy w Rydze 6 — 15 jadą z ramienia Polski Hebda, Witman i Dubieńska. Na turnieju o mistrzostwo Hollandji w Nordwijk 8 — 15 b. m. barwy polskie reprezentować będzie jedynie Jędrzejowska.

Na skutek spóźnionej operacji ślepej książki zmarła w Wiedniu w 17 roku życia słynna austriacka łyżwiarka Hilda Holovsky, która w czasie ostatnich zawodów łyżwiarskich o mistrzostwo świata w Berlinie zajęła drugie miejsce po Sonji Henje. W międzynarodowych kołach sportowych była ona uważana za następczynię Sonji.

Bieg kolarski dookoła Węgier został zakończony w dniu wczorajszym, przyczem pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji zdobył Szwajcar Stetler w czasie 37:50:52. W klasyfikacji drużynowej na czele Węgry. Z zawodników polskich jedynie Olecki ukończył bieg, zajmując ostatecznie 21 miejsce z czasem 28:24:22.

Na zakończenie pływackich mistrzostw Warszawy rozegrano na pływalni AZS. bieg 1.500 mtr. W biegu tym pierwsze miejsce zajął Bocheński w dobrym czasie 22:30 (o 4 sek. gorzej od rekordu polskiego Karliczka). Drugim był Szrajbman 23:57, trzecim Kratochwiła (AZS), oraz czwartym Makowski (Legia). W punktacji ogólnej mistrzostw wygrała Legia przed AZS, ZASS i Delfmem.

Jak donoszą z Moskwy, naczelna magistratura sportu sowieckiego, t. zw. „Wierchnij Sowiet Fizykultury”, uchwaliła nawiązać stosunki sportowe z Polską i jako pierwsze zawody projektowane jest zorganizowanie meczu piłkarskiego Sowiety — Polska w Moskwie jeszcze w roku bieżącym.

**Ostatnie wiadomości.**

**KONIEC SESJI PARLAMENTARNEJ.** Paryż, 6.7. — Izba deputowanych szybko likwiduje porządek dzienny. Nie jest wyłączone, że sesja parlamentarna będzie zamknięta jeszcze w ciągu nocy lub dnia dzisiejszego.

**LITWINÓW W PARYŻU.**

London, 6.7. — Litwinów odjechał z Londynu do Paryża. Biuro Reutera dowiaduje się z kół urzędowych, że sowiecki komisarz spraw zagranicznych udaje się do stolicy Francji na oficjalne zaproszenie rządu francuskiego, którego będzie gościem przez cały czas swej wizyty. W czasie pobytu w Paryżu Litwinów zamierza odbyć szereg ważnych rozmów politycznych i spodziewa się pozyskać Francję dla powszechnej konwencji, określającej napastnik, podpisaną w Londynie w dniu wczorajszym i otwartej dla wszystkich.

**Wschodnio - Europejski PAKT BEZPIECZENSTWA.**

Wiedeń, 6.7. — Podpisanie t. zw. konwencji wschodniej odbyło się silnym echem w prasie wiedeńskiej, „Neue Freie Presse” cytując w telegramach z Warszawy głosy prasy polskiej o tem pierwszorzędem zdarzeniu międzynarodowym i stwierdza nitylko wybitny udział dyplomacji polskiej w dojściu do skutku tego dzieła pokoju, lecz także wielki sukces dyplomacji polskiej, która, wybierając stosowną chwilę do poczynania na terenie międzynarodowym i postępując metodycznie, odniosła zwycięstwo. W szczególności podkreśla dziennik zbliżenie polsko sowieckie, jako zdarzenie rozstrzygające, z czem łączy się zapowiedź przybycia Radka do Warszawy.

**LOT HYDROPLANÓW WŁOSKICH.**

London, 6.7. — Z Reykjaviku nadeszła wiadomość, iż eskadra włoska o godz. 19-iej min. 15 czasu środkowo-europejskiej przybyła do portu, gdzie zakończyła bez wypadku trzeci etap swego lotu. Warunki atmosferyczne podczas lotu były sprzyjające.

**ŚMIERĆ LOTNIKA.**

Paryż, 6.7. — W katastrofie samochodowej zginął znakomity lotnik francuski, Henri Robida, który dokonał w swoim czasie przelotu z Paryża do Hanoi. Robida liczył lat 31. Przed kilku tygodniami ożenił się.

**ZBRODNIA SZALEŃCA.**

Berlin, 6.7. — Z Essen donoszą, iż wypuszczony ostatnio z zakładu dla obłąkanych, 21-letni czeladnik szwecki wdął się do sali szkolnej podczas lekcji dziewcząt i w oczach dzieci zasztyletował nauczycielkę. Sprawcę zbrodni schwymano podczas ucieczki.

**O GOSPODARKE W PODLASKI WYTWARNI SAMOLOTÓW.**

Warszawa, 6.7. — Po wysłuchaniu dodatkowych przemówień stron, jak również ostatniego słowa osk. Rozenwertha, przewodniczący sędzia Kramer zarządził przerwę do piątku do godz. 2-ej po poł., w którym to terminie ogłoszony będzie wyrok.

**Uwaga PP. Malarze!**

W Katedrze św. Rodziny, presbiterjum i dwie kaplice krzyżowe, mają być odmalowane; wszystkie płaszczyzny na jasny krem, wyskokli na biały kolor. PP. Malarze, którzy chcą ubiegać się o tę robotę, mogą zasięgnąć bliższych wyjaśnień i skła dać oferty u Ks. Proboszcza par. św. Rodziny.

**WYŁĄCZNA**  
 sprzedaż wyrobów E. Wedel — Br. Kowalek, Czestochowa, II-ga Aleja nr. 41, poleca: czekoladę Witanową z traniem dla dzieci. Ceny fabryczne.

**ZGUBIONO**  
 książkę Kasy Chorych wyd. na imię Stanisław Piekarczyk, Nr. 53121.

**UNIĘWAŻNIAM**  
 zaginiony weksel na sumę zł. 100 — dany jaświdwie Sawon Ilija z podpisu Nr. 35 z podpisem Franciszek Krausz.

**ZGUBIONO**  
 książkę wojskową wyd. przez PKU Czestochowa na imię Nikodem Li ber. 1703

**SKRADZIONO**  
 książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Czestochowa na imię Bernard Weisfelner. 1702

**ZGUBIONO**  
 Książkę Kasy Chorych wydana na imię Józef Gomulka. 1709

**ZGUBIONO**  
 kwiat lombardu nr. 22844

**SKRADZIONO**  
 kwiat lombardu nr. 23978



# OD DZIEWCZĄT DO STARUSZEK — WSZYSTKIE KOBIETY MUSZĄ KUPIĆ TE KSIĄŻKI!

## USPOKOJENIE NERWÓW ZADOWOLENIE WEWNĘTRZNE PRACA BARDZO MIŁA POŻYTEK MATERJALNY

TO KORZYŚCI, JAKIE DAJĄ ROBOTY  
RECZNE, WYKONANE IGŁA, SZYDEŁ-  
KIEM LUB NA DRUTACH.

Angielki, Francuski, Niemiecki, Amerykański nietylko za rzecz praktyczną, ale za kategorię nakaz mody uważają dziś robotkę ręczną i wszędzie, a więc, czy to w domu, czy na wizycie, w kawiarni, czy też na letnisku, widzi się wytworne panie pracujące robiące z zakupionej za kilkadziesiąt groszy wlny lub bawełny śliczne pullovery, sweterki, czapeczki, szalik, roboty ozdobne i t. p. Oto przykład:

Pani Roosevelt, przyjmując odwiedzinny paniny Izabelli Mac Donald, w czasie, gdy mała i ojciec, wybitny meźwiole stanu, omawiali sprawy państwowe, pokazuje ostatniej ciekawą ścieg szyclek-

kowy.

Czy nasze oszczędne i praktyczne Panie nie pójdą za tym pięknym i dobrym przykładem?

Napewno tak, zwłaszcza, że znają zadanie ułatwione znakomitymi podręcznikami, wydanymi świeżo przez Towarzystwo Wydawnicze „BLUSZCZ” p.t. „Roboty ręczne dla siebie i swoich”.

Podręczniki te zawierają obok nauki ściegów, szczegółowe opisy wykonania każdego wzoru. Wzorów w każdym podręczniku jest bardzo wiele, a co najważniejsze, są wszystkie piękne i rzeczywiście najmłodniejsze.

Podajemy tytuły, ryciny okładek po dręczników i krótką ich treść.



CENA 1 zł. 50 gr.



Nowe ściegi na drutach.  
CENA 1 zł. 50 gr.



CENA 1 zł. 50 gr.

### Ściegi szyclek i na drutach.

#### I-sza część — SZYDELKO.

Ściegi zasadnicze (szczegółowe opisy dla debutantek). Ściegi muszlowe. Ściegi tunetańskie. Centki. Ściegi barankowe. Ściegi ażurowe. Ściegi fantazyjne. Koronki. Galony i wstawki. Pikoty, frendzle i pompony.

#### II-ga część — DRUTY.

Ściegi zasadnicze. Dodawanie oczek. Obrąbki. Dziurki. Kocie zęby. Zamykanie oczek. Naróżniki. Rowki. Ściegi wkłuwane. Szachownice i kwadraty. Ściegi fantazyjne. Ściegi ażurowe. Koronki. Ściegi Jacquarda. Twoedy. Razem wzorów i rysunków 163.



CENA 1 zł. 50 gr.

### Szydełkiem i na drutach dla dzieci.

#### I-sza część — TRYKOTY I UBRANKA SZYDELKOWE dla dzieci.

Bielizna dziecienna: kaftanki, majteczki. Paski. Trzewiczki na drutach. Trzewiczki szyclek. Czapeczki szyclek i na drutach. Kaftanki. Rękawiczki. Pajacyki. Koldry. Pończoszki dla najmłodszych. Razem wzorów, rys. i szczegółowych planów robót 68.

#### II-ga część — DLA DZIECI STARSZYCH.

Gorsecki. Spencerki. Spódniczki. Kombinacje noone. Pyjamy. Ubranka. Sukienki. Kapelusze i czapeczki. Ubranka kapielowe. Pullovery. Kurteczki. Paltoćki. Sweterki. Getry i kamasze. Reformy.

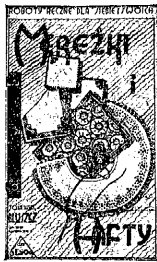
Razem wzorów, rysunków i planów 100. Ogółem rysunków 168.



Szaliki i pola na sporty  
CENA 1 zł. 50 gr.

### Szydełkiem i na drutach dla młodzieży.

Jak wykonać robotę. Wykroje: w żab, okrągło, kwadrat. Pachy, rękawy. Koszule amerykańskie. Gorsety. Spodenki. Spencery. Noone kombinacje dla starszych dziewczyn. Trzewiczki noone. Ubranka pod spód. Pajace. Spódnice. Pullovery. Bluzki. Golfy. Pullovery do noszenia na bluzce. Bolerka. Komplet. Sukienki: dla młodszych, dla starszych-panienek. Sweterki. Kapelusze: czapeczki, berety, pola. Kostiumy kapielowe. Szalik. Kołnierzyki i mankiety. Krawaty. Pończochy: ogólne prawidła, pończochy na dwóch drutach, z wyłogami etc. Skerpetki. Nowe ściegi: ażury, ślipy, domina, Ginette, etc. Ogółem rysunków 165.



CENA 1 zł. 50 gr.

### Szydełkiem na drutach dla pań i paniątek.

Sposób prowadzenia roboty: wyciecia, pachy, etc. Koszule. Gorsety, pasy, biustonosze. Kombinacje, majteczki. Spencery. Matinki (Liseuses). Pijamy. Szlafroki. Pantofle. Czepek. Suknie. Pullovery, bluzy. Golfy. Spódnice. Kamizelki: krzyżowane, sportowe, tenisowe, fantazyjne, etc. Swetry i żakiety. Paltoćki. Bolera. Kurteczki i marynareczki. Kołnierzyki. Mankiety. Trykoty kapielowe. Kapeluski. Czapeczki sportowe. Dna kapelusów i czapek. Szalik. Rękawiczki: z mankietai modnymi i bez. Dla babci: peleryny, mitenki, nadkolanki, worki do grzania nóg. Ściegi nowe.

Ogółem rysunków 180.

### Szydełkiem i na drutach dla pań i chłopców.

Główne prawidła dla zrobienia pach. Wyciecia. Rękawy. Paski. Plastrony (napierśniki). Kamizelki pod spód. Kamizelki na wierzch. Kamizelki do popołowania. Pullovery: z rękawami, kieszeniami, karczkiem. Pullovery bez rękawów: w pa sy, kraty, fantazyjne, szkockie. Sporty letnie: koszulki, bluzki, etc. Golfy. Raglan. Dla kajaków: spodnie, plastrony, marynarki. Na wycieczki w góry. Na narty. Kostiumy kapielowe: wzór noszony na Lido, w Deauville, w Biaritz, etc. Skarpetki i pończochy. Wzory na wyłogi do pończoch. Rękawiczki. Szale i czapeczki zimowe. Krawaty. Nowe ściegi.

Ogółem rysunków 155.

### Mereżki i hafty.

Mereżki. Sposób wyciągania nitki. Obrąbki ażurowe. Drabinki. Zygżaki. Grupkowe. Krzyżowane. Naróżniki. Mereżki przerabiane. Mereżki haftowane. Tła mereżkowe. Zęby. Inkustacje. Mereżki tureckie. Hafty. Ściegi zwykłe. Zęby. Atlaski. Przegródki. Przegródki z pikotkami. Haft na tiulu. Hafty: Madera, Angielski, Richelleu, Colbert, Renaissance, etc. Obrusy i serwety. Wzory na bieliznę. Motywy ozdobne. Alfabet. Monogramy.

Rysunków i wzorów 150.

## DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH W KRAJU, KIOSKACH I KSIĘGARNIACH TOW. „RUCH”.

O ile w którejkolwiek księgarni lub kiosku wyżej wymienionych ksiątek nie ma na składzie, należy zwrócić się do nakładcy t. j. do Towarzystwa Wydawniczego „BLUSZCZ”, Warszawa, Sołec 87, podając dokładny adres, a więc: imię i nazwisko, miejscowość, nazwę ulicy i numer domu.

Tow. Wyd. „BLUSZCZ” wysła książki tylko po otrzymaniu należności przekazem pocztowym lub na konto P. K. O. Nr. 13.555.

ROBERT BOUCHET.

21

## Niesamowity lot.

Tym sposobem dowiedziałem się, że dopiero co finałowy Wiedeń, niewidzialny z powodu grubych chmur, że ta rzeka, to Dunaj — i że wkrótce urzemy Budapeszt.

Przypomniałem sobie dopiero, że przed stolicą węgierską, jak sztyldwach wysunięty stoi Bloksberg, że kamienny most podwójny ścisła błękitna rzeka, pośrodku której wzdłży się wysypka „Malgorzata”, i nareszcie stary zamek Budy, gdzie dotąd przechowują się z pietyzmem: korona, berło i płaszcz świętego Stefana.

Patrzyłem wdół, chcąc porównać wspomnienia z rzeczywistością.

Lecz — widziałem tylko czelusę głęboką a czarna, jak brama piekielna, która zamykała się powoli.

Aż zamknęła się zupełnie — i nic już nie widzieliśmy dokoła, tylko białe puszyste fale obłoków, czasami wysokie jak góry i ciągnące się het w nieskończoność.

Godziny miały.

Pilotowaliśmy pokolei, dając jeden drugiemu czas na posiłek.

Następnie sprawdziłem szybkość i przekonałem się ku wielkiemu swemu zadowoleniu, że Navacelle mówił prawdę.

Silnik warczał, nie dając żadnego znaku zmęczenia.

Wysłuchiwałem go troskliwie, jak doktor pacjenta.

Lecz szedł „okregło”, co się zowie.

Wszystko tedy byłoby w porządku, gdyby nie to, że chłód był coraz przeraźliwszy, to też — pomimo naszych ciepłych ubrań, ogrzewanych elektrycznością, cierpiełm się straszliwie.

Zegarek wskazywał godzinę 17-tą, gdy oddałem ster w ręce Navacelle'a.

Staralem się określić przy pomocy mapy, gdzie jesteśmy.

Ziemie wciąż nie było widać!

Skrzęple ręce mimo ciepłych rękawic — z trudnością stawały cyfry. Wciąż myliłem się w rachunkach.

Oczy mi się kleiły i zamykały same.

Walczyłem z całej siły z ogarniającą mnie sennością, lecz nadaremnie.

I wreszcie zasnąłem...

Obudziłem się z okrzykiem bólu.

Kierownica wgniałała mi się w pierś, głową uderzałem się gwałtownie o tablicę parapełu.

Siedziałem do góry nogami, i słyszałem przeraźliwy gwizd wiatru w szparze.

Kreśliłem się z taką siłą, że nie mogłem opanować steru.

Straciliśmy szybkość i spadaliśmy w korkociąg.

Nim otrząsałem się ze zdziwienia, drogie chwile uciekały.

Omackiem udało mi się chwycić i zwolnić motor, poczem — zacinasz się pas na sobie i porwawszy za ster — z całej siły próbowałem kierować.

Lecz aparat wciąż spadał.

Podniósłszy z trudnością głowę, dostrzegłem na wysokościomierzu 1000.

Wówczas pomyślałem, że wszystko przepało i nadchodzi śmierć.

A jednak uderzenie nie nastąpiło.

Nagle aparat przestał spadać i odzyskał równowagę.

Wówczas wychyliłem się z siedzenia i spojrzałem wdół.

To, com ujrzał, było tak niespodziewane i wprost ogłupiające, że na kilka minut straciłem zimną krew.

Straciłem rozum, straciłem pamięć.

W mózgu hulał mi jakiś wicher rozpacz i zgrozy...

Oto — może pięćdziesiąt metrów pod „Margaretą” huczało morze, zielono-granatowe morze, roz-

ległe aż po horyzont, rozkołysane i groźne.

A jakby dla dopełnienia obrazu — o kilkaset metrów w bok — skakał po spienionych falach mały stateczek...

Wywnioskowałem z tego, że zbłądziliśmy aż na środek Morza Śródziemnego, daleko od wytkniętej drogi.

Widocznie Navacelle — nie mogąc przez tak długi czas sprawdzić mapy z ziemią, zupełnie niewiódca — dał się znieść na południe.

Szukałem go oczami, lecz nie było go widać.

Zapewne siedział w głębi swej kabiny, ostoięty od wiatru, i starał się skierować aparat na dobrą drogę.

A wtem przyszło mi na myśl, że — mój towarzysz mógł się odwiązać podczas korkociągu — i wypaść.

Podskoczyłem jak na sprężynie — i wypuściłem z rak kierownicę. Zajrzałem do kapitana.

Był na swoim miejscu. Tylko...

Tylko — wydało mi się, że jest martwy.

Gdyby go pas nie trzymał, z pewnością dawno by wypadł, jak łachman.

Twarz miał woskowo-żółtą, a z kąta ust sączyła mu się cienka struga krwi.

Lecz w tej chwili aparat zaczął dziobać nosem.

Musialem go czempredziej szparnąć w górę.

Przez kilka minut mocowałem się z całej siły — aż zwyciężyłem...

Lecz — w ciągu tych kilku minut, zawieszony między morzem a niebem, przeżyłem ciężkie chwile.

Na szczęście — miałem przy sobie buteleczkę doskonałego Armagnacu.

Nalałem go na chustkę i natatem Navacelle'owi nozdrza i czoło. Podstem rozchyliłem mu usta. Żeby miał ściśnięte tak, że z pewnością się połamaly, gdyby je siła roztwiercał.

Znalazłem jednak szparę wskutek braku jednego zęba — i przez nią wlałem zawartość flakonu.

(I. c. n.).